

Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata do dekomunizacji!

4 marca 2018

Szałeństwo dekomunizacyjne trwa w najlepsze – swoją ulicę na Żoliborzu decyzją wojewody Sipiery stracił Stanisław Tołwiński: prezydent Warszawy, działacz PPS i – jak się okazuje, Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata.

Jego ulica mieściła się na osiedlu Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej – ponieważ Tołwiński był jej współtwórcą. Decyzję o przemianowaniu jej na ulicę podpułkownika Macieja Kalenkiewicza – „Kotwicza” wojewoda z PiS Zdzisław Sipiera podjął już jakiś czas temu. Wywołała ona protesty mieszkańców, którzy złożyli petycję w obronie swojego patrona – bezskutecznie.

Teraz wyszły na jaw nowe, nieznane fakty z życiorysu prezydenta, który przez pierwsze lata po wojnie (1945-50) odbudowywał stolicę. Podczas prezentacji projektów do budżetu partycypacyjnego głos zabrał wnuk Stanisława Tołwińskiego – pokazał dokumenty poświadczające, iż Tołwiński otrzymał tytuł Sprawiedliwego Wśród Narodów Świata – na wniosek osób, które uratował. W Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym zatrudnił Żydów, którym udało się uciec z getta. To oni po wojnie domagali się odznaczenia Tołwińskiego.

Mieszkańcy Żoliborza, widząc, że nie wygrają z dekomunizacją, postanowili przynajmniej zgłosić w ramach budżetu partycypacyjnego dwa projekty upamiętniające byłego prezydenta miasta: pierwszy to poświęcone mu wystawa i książka, drugi – tablica pamiątkowa z wyszczególnieniem rzeczywistych zasług. IPN bowiem przycina życiorysy patronów ulica tak, by wyłuskać z nich jedynie członkostwo w PZPR. Nowa tablica poświęcona Tołwińskiemu miałaby stanąć na rogu dawnej ulicy Tołwińskiego i Braci Żałuskich.

Kolejnym przykładem paranoicznej wręcz dekomunizacji była zmiana nazwy liceum ogólnokształcącego na Mokotowie, które do tej pory nosiło imię Antoniego Dobiszewskiego – nauczyciela, społecznika, założyciela Uniwersytetu Robotniczego. Dobiszewski nie dożył nawet czasów PRL – najpierw był więziony na Pawiaku, w 1942 został rozstrzelany przez gestapo. Był jednak członkiem KPP i PPR, co zdaniem obecnej władzy dyskwalifikuje go jako patrona placówki, choć jego życie było jednym wielkim świadectwem na rzecz upowszechniania oświaty.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu